

Witold Brzeziński

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Relacje małżeńskie w kazaniu Peregryna z Opola na drugą niedzielę po święcie Trzech Króli (XIII/XIV wiek)

Cenne źródło informacji dla poznania społecznego funkcjonowania pary małżeńskiej w średniowieczu stanowią kazania małżeńskie. Ich powstanie łączy się z realizacją nakreślonego przez IV sobór laterański (1215 rok) szerokiego programu chrystianizacji masowej poprzez, między innymi, kazania. Głównymi realizatorami tego programu stały się zakony żebracze: dominikanie (*Ordo Praedicatorum*) oraz minoryci (*Fratres minores*), zwani zazwyczaj franciszkanami. Z ich działalnością wiąże się pojawienie się na skalę masową kazań popularnych, adresowanych do ogółu wiernych. Rozwojowi kaznodziejstwa masowego towarzyszyło układanie zbiorów kazań – jako praktyczna pomoc dla coraz liczniejszych kaznodziejów – spisanych po łacinie, a wygłaszanych wiernym w językach rodzimych.

W początkowym okresie ukształtowały się zasadniczo dwa podstawowe typy zbiorów, aktualne również w okresie późnego średniowiecza. Były to *sermones de tempore* (lub *sermones dominicales*), obejmujące kazania na wszystkie niedziele roku kościelnego oraz *sermones de sanctis* (lub *sermones de festis*) – kazania o świętych¹. Tematyka tych pierwszych wiązała się z wersem *Ewangelii* przypadającej na daną niedzielę. Druga niedziela po święcie Trzech Króli to czas czytania ustępu o *Godach weselnych w Kanie Galilejskiej z Ewangelii według św. Jana*. Głoszone w związku z tą perykopą kazania stanowiły najbardziej powszechny gatunek średniowiecznego kaznodziejstwa o małżeństwie. Liczną grupę kazań poświęconych tematyce małżeńskiej odnajdujemy, między innymi, także w tak zwanych *sermones ad status*, zbiorach kazań kierowanych do różnych grup i stanów społecznych. W interesującym nas wypadku były to kazania adresowane do małżonków (*ad coniugatos*)².

¹ O rozwoju kaznodziejstwa w średniowiecznej Europie łacińskiej oraz Polsce zob. J. Wolny, Kaznodziejstwo, w: Dzieje teologii, t. I, Lublin 1974; S. Bylina, Kazania w Polsce średniowiecznej, „Kieleckie Studia Historyczne” 10 (1992), s. 13-35. W obu tych pracach zestawiona wcześniejsza literatura.

² Zob. D. L. D'Avray, M. Tausche, Marriage sermons in ad status collections of the Central Middle

Podobne zbiory powstawały również na ziemiach polskich. Jednym z pierwszych jest spisany, przypuszczalnie w latach 1297-1304, przez dominikanina Peregryna z Opola zbiór *Sermones de tempore et de sanctis*. Jego autor to późniejszy (w latach 1305-1312 i 1322-1327) prowincjał polskiej prowincji zakonu, wcześniej pełniący funkcję przeora konwentu – najpierw w Raciborzu, a następnie we Wrocławiu. Ostatnie informacje źródłowe o nim pochodzą z roku 1333. Zapewne zmarł wkrótce potem. Przygotowana przez niego kolekcja objęła dwa cykle kazań: na niedzielę i o świętych. Zebrane tam teksty nie były wszystkie w pełni jego oryginalnymi utworami, lecz opracowaniami lub kompilacjami wcześniejszych wzorców kaznodziejstwa europejskiego. Zbiór kazań Peregryna cieszył się dużą popularnością w Polsce, o czym świadczą licznie zachowane kopie rękopiśmienne, sporządzone w XIV i XV wieku, przede wszystkim w diecezjach wrocławskiej i krakowskiej. Był on także kopiowany i rozpowszechniany poza ziemiami polskimi, zwłaszcza w Czechach, Austrii, Niemczech i w Szwajcarii. W latach 1474-1500 kazania Peregryna ukazały się siedmiokrotnie drukiem, wznowiono je jeszcze w roku 1501 oraz 1505³. Ostatnimi laty ukazała się ich współczesna edycja przygotowana przez Ryszarda Tarzyńskiego⁴. W oparciu o to wydanie zostaną też poniżej przedstawione zapatrywania Peregryna z Opola i jemu współczesnych ludzi Kościoła na małżeństwo oraz relacje między mężem a żoną, zawarte w kazaniu na drugą niedzielę po święcie Trzech Króli⁵.

Kazanie Peregryna związane z ustępem *Nuptiae factae sunt in Cana Galilaeae*, zgodnie z przyjętym dla zbioru *de tempore* wzorem, nie stanowi w pełni rozwiniętego gotowego kazania, ale pewnego rodzaju jego spisaną po łacinie skróconą wersję. Miał to być przede wszystkim materiał, z którego – odpowiednio go rozbudowując i modyfikując – korzystał kaznodzieja, głosząc kazanie do wiernych⁶. Dany przez Peregryna zarys obejmuje rozważania poświęcone wyróżnionym przezeń trzem rodzajom małżeństwa. Pierwsze z nich to małżeństwo cielesne (*matrimonium carnale*), jakim jest związek między mężczyzną a kobietą. Jemu

Ages, "Archives d'histoire doctrinale et littéraire du moyen âge" 55 (1980), s. 71-119

³ O Peregrynie i jego kazaniach zob. J. Wolny, Łaciński zbiór kazań Peregryna z Opola i ich związek z tzw. „kazaniami gnieźnieńskimi”, w: Średniowiecze. Studia o kulturze, t. I, Warszawa 1961, s. 171-238; *idem*, Peregryn z Opola, Polski Słownik Biograficzny, t. XXV, s. 599-602; T. Michałowska, Średniowiecze, Warszawa 1997, s. 206-207

⁴ *Peregrini de Opole*, Sermones de tempore et de sanctis, ed. R. Tarzyński, Warszawa 1997. Dostępny jest również polski przekład tego zbioru, Peregryn z Opola. Kazania de tempore i de sanctis, przekład J. Mrukówna, red. naukowa ks. J. Wolny, Kraków – Opole 2001. Był on jednak mi nieznanym w czasie pisania tego artykułu, stąd przytoczyłem fragmenty kazania we własnym tłumaczeniu.

⁵ *Ibidem*, s. 48-52: kazanie 11 [T 12] Dominica secunda post Epiphaniam Domini (dalej cyt.: Dominica secunda).

⁶ Por. D. L. D'Avray, M. Tausche, Marriage sermons ..., s. 118-119

też poświęcona jest główna i najobszerniejsza część kazania, i na nim zostanie skupiona uwaga. Pozostałe rodzaje małżeństwa to małżeństwo duchowe (*spirituale*) między Bogiem a duszą oraz małżeństwo „wieczyste” (*aeternale*).

Swoje rozważania na temat pierwszego rodzaju małżeństwa autor rozpoczyna od podkreślenia jego wartości i zalecenia, aby wierni odnosili się doń z czcią. Podyktowane jest to wielką godnością, jaką nadał stanowi małżeńskiemu Bóg⁷. Godność (*dignitas*), jaką cieszy się związek małżeński, wynika z czterech przyczyn. Pierwsza z nich to ta, że małżeństwo zostało ustanowione przez samego Boga – w przeciwieństwie do innych instytucji czy stanów (*religiones*) powołanych przez ludzi. Dlatego też jest jednym i pierwszym z siedmiu sakramentów⁸. Ponadto małżeństwo zostało ustanowione w bardziej szczęśliwym czasie, to jest zanim jeszcze człowiek zgrzeszył, oraz w bardziej godnym i szczęśliwym miejscu niż świat ziemski – w raju⁹. To druga i trzecia przyczyna godności przypisanej do związku małżeńskiego. Czwarta, i ostatnia, z przyczyn wymienionych przez Peregryna, wiąże się z ogłoszeniem przez Boga małżeństwa jako stanu szczególnie szczęśliwego, dobrego i świętego. Polemizując z poglądami herezji katarskiej, negującej jakąkolwiek wartość małżeństwa, stwierdził on tutaj: *Mylą się bowiem ci heretycy, którzy mówią, że żaden człowiek żyjący w małżeństwie nie może zostać zbawionym. Ich twierdzeniu całkowicie zadał kłam Pan, przybywając sam wraz z Matką i uczniami na gody weselne i uświetniając je świętym znakiem. Stąd też możemy to poznać, że gdyby małżeństwo nie byłoby uznane za dobre przez Boga, to nigdy nie przybyłby on wraz z matką i uczniami na gody weselne, ani też znakiem cudownym ich nie uczciłby*¹⁰.

Określając wartość stanu małżeńskiego, Peregryn sięgnął do argumentów, którymi posługiwali się w tym celu już jego poprzednicy, i które będą też wykorzystywane przez kaznodziejów – tak w okresie późnego średniowiecza, jak i w czasach wczesnonowożytnych, w tym także przez kaznodziejów protestanckich¹¹. W określonym stopniu oparł się on także na funkcjonujących już zapatrywaniach, nakreślając obraz właściwych relacji między mężem

⁷ Dominica secunda, w. 8-11

⁸ Ibidem, w. 13-19

⁹ Ibidem, w. 20-29

¹⁰ Ibidem, w. 30-37: (...) *Errant enim quidam haeretici, qui dicebant, quod nullus homo in matrimonio possit salvari. Quorum sententiam Dominus in hoc penitus confutavit, quod ipse solus cum matre et discipulis ad nuptias venit et signo sollemni adornavit. Unde cognoscere possumus, si non fuisset accepta Deo bona matrimonii, numquam cum Matre et discipulis ad nuptias venisset nec signo mirabili honorasset.*

¹¹ Zob. D. L. D'Avray, *M. Tausche*, Marriage sermons ..., s. 87-88; H. Schüppert, *Frauenbild und Frauenalltag in der Predigktliteratur*, w: *Frau und spätmittelalterlicher Alltag*, Wien 1986, s. 129-130

a żoną. Informacje o nich zawierają dalsze partie części kazania poświęconej *matrimonio carnali*. Prezentują one stosunkowo szczegółową analizę trudności związanych z życiem codziennym pary małżeńskiej. Te zaś przedstawione zostały w związku z omówieniem pięciu warunków, od których spełnienia uzależnione są, zdaniem kaznodziei, właściwe relacje między małżonkami¹². Są to: miłość (*dilectio*), wierność (*fidelitas*), pomiarkowanie i prawość (*temperantia et honestas*), wzajemna pomoc (*adiutorium*) oraz należyte i prawe wychowanie dzieci (*debita et honesta educatio filiorum*). Szerokie omówienie poświęcone zostało wymienionej na pierwszym miejscu miłości. Obszerny wywód kaznodziei na ten temat, skierowany wobec wiernych, miał pokazać im, jaka ona być powinna. Rozpoczyna on go od napomnienia skierowanego do męża, aby ten miłował tylko i wyłącznie własną żonę, a nie żadną inną kobietę, choćby ta nie wiem jak była piękna, zacna, bogata i władna¹³. Określa również, w czym miłość powinna się przejawiać: *Bowiem powinienes ją w ten sposób kochać, że nigdy nie będziesz zwracał się do niej złym słowem, ani też nigdy bił ją*¹⁴.

Rzeczywistość jednak obfituje w częste przypadki odejścia od zalecanego przez kaznodzieję ideału, czego jest on też świadom. *Lecz obawiam się, że liczni są ci, którzy po pobycie w gospodzie tak będą wściekli, że chętnie będą bić żonę, albowiem tego, kto ich obraził nie śmią uderzyć, gdyż wiedzą, że jeśli uderzyliby go, zostaliby przezeń obici. Zatem powróciwszy do domu, w swojej wściekłości, całą krzywdę, jaką znosili w gospodzie, zwracają wobec żony, i chwyciwszy za włosy wloką wtedy ją z kąta w kąt*¹⁵.

Nie taka ma być miłość małżeńska. Kaznodzieja jeszcze raz przypomina, aby mąż nie traktował żony źle ani słowem, ani uczynkiem¹⁶. Dodaje także: *Zatem powinienes miłować swoją żonę w taki sposób, aby wszystko to, co dobre na równi było twoim, jak i jej udziałem, tak jeśli chodzi o ubiór, jak i jadło, napoje i mieszkanie*.¹⁷ Ale i tym przypadku – co podkreśla kaznodzieja – realia często-

¹² *Dominica secunda*, w. 38-39: *Qui ergo iuste et legitime stant in matrimonio, debent quinque in se habere.*

¹³ *Ibidem*, w. 40-41: *Certe, quia nulla mulier possit esse tam pulchra, tam nobilis, tam dives, tam potens, quam diligas excepta uxore tua.*

¹⁴ *Ibidem*, w. 43-44: *Ita enim debes diligere eam, quod numquam malum verbum loquaris et numquam percutias.*

¹⁵ *Ibidem*, w. 44-50: *Sed timeo, quod multi sunt, qui postquam in taberna ita fiunt furiosi, quod libenter se percuterent, sed illum, qui eum offendit, non audet percutere, quia scit, si percuteret eum, quod reverberaret eum. Sed postquam venit domum insaniens, totam iniuram quam in taberna est perpressus, retorquet in uxorem, tunc accepta ea per crines trahit de angulo in angulum.*

¹⁶ *Ibidem*, w. 50: *Unde talis dilectio esse debet, quod nec verbo, nec facto eam male tractes.*

¹⁷ *Ibidem*, w. 54-55: *Item debes eam diligere ita quod in omnibus ita bene debet habere sicut tu in*

kroć odbiegają od tego, jak być powinno. *Ale obawiam się, że znajdują się liczni ci, którzy swoim żonom zupełnie nie dają żadnej swobody w tych sprawach, wszystko przed nimi zamykają, tak że czasami nie mogą one zaspokoić podstawowych potrzeb własnych dzieci ani też swoich, a niekiedy nie mają nawet tyle, ile płaci się za łaźnię.*¹⁸

W odniesieniu do tej sytuacji Peregryn – jak sam przyznaje, nie wiedząc, co poradzić żonom – posłużył się przykładem (*exemplum*) z życia wiewiórek. *Po nadejściu jesieni, kiedy samiec nauczony naturą poczuje, że zima jest już blisko, szuka wówczas pustego w środku drzewa. Znalazłszy zaś takie, gromadzi wraz z samicą orzechy w dziurze i wypełnia ją na potrzeby pory zimowej. Gdy spadnie śnieg, z powodu śniegu, nie mogą znaleźć nic, co mogłyby zjeść, samiec bieży do dziury, w której zgromadził orzechy i tam gryzie i zjada je. Kiedy przybyła samica, i także chciała wejść i zjadać orzechy, samiec stawil opór i w żaden sposób nie pozwolił jej wejść. Wówczas biedaczka spieszy do innej dziury, ale również i tam jej nie wpuścił. Wtedy, widząc, że jest silniejszy i że nie może go pokonać, podbiegłszy powoli do korzeni drzewa, kopie łapami i gryzie zębami od spodu, dopóki nie zrobiła malej dziury do orzechów. Zaczyna też nastłuchiwać, i ilekroć on gryzie na górze, wówczas ona na dole.*¹⁹

Wskazawszy tą przypowieścią źle traktowanym żonom, jak obejść złą wolę męża, kaznodzieja napomniął je jednocześnie, aby nie czyniły „dużych dziur”²⁰. W jego intencji nie leży nakłanianie żon do przeciwstawienia się istniejącemu porządkowi społecznemu, w którym żona winna być posłuszna mężowi. O konieczności posłuszeństwa żony wobec męża, i odbiegającym od zalecanego ideału zachowaniu niektórych z nich, traktuje też dalsza część kazania. Zwracając się bezpośrednio do kobiet, mówi im: *Dobrze przytrafi się niekiedy jednej, że gdy na to zasłuży, dostanie raz po twarzy od męża, nie mówię o niczym większym. Ale mam nadzieję, że w tym miejscu nie znajdę takich, które nie chcą*

vestitu, in commestione, in potu, in commodo.

¹⁸ Ibidem, w. 56-59: *Sed timeo, quod multi sint qui nullam penitus uxoribus permittunt in rebus libertatem, omnia seris ante ipsam claudunt, quod propriis pueris non potest necessitates habere interdum, nec suas, aliquando non possunt habere, quod solvatur pro balneo.*

¹⁹ Ibidem, w. 61-74: *Quando autumnus venit, cum natura docente sentit hiemen prope esse, tunc quaerit arborem cavam. Inventa illa cum femella sua comportat nuces in foramen et replent pro expensis hiemalibus. Et tunc, quando nix cecidit, quod nihil possunt invenire prae nive quod comedat, tunc masculus currit ad foramen, ubi nuces reposuit et comedit et rodit nuces. Tunc venit femella et vellet etiam intrare et comedere nuces, sed masculus resistit et nullo modo mittit eam intrare. Tunc paupercula currens venit ad aliud foramen, nec ibi mittit. Tunc videns, quod fortior est et non potest ei praevalere, tunc currens paulatim ad radices arboris desubtus fodit pedibus et rodit dentibus, quousque ad nuces facit foramen parvum, tunc incipit auscultare et quando ille rodit superius, tunc ipsa inferius.*

²⁰ Ibidem, w. 75-76: *Interdico vobis, quod non faciatis magna foramina.*

zgodzić się z mężami choćby w jednym słowie, lecz zawsze czynią to, co mężom jest miłe. Niemniej są takie, które zawsze czynią na przekór mężom, które przyodziewają się w szatę, która zwana jest „niewieści swar”²¹. Rezultat jest taki, że: *Gdy mąż mówi: „Owa rzecz jest biała tak, jak śnieg”, to ona odpowie: „Tak, jak węgiel”*²².

Tego typu zachowanie nie tylko – jak już zaznaczono – nie przystoi żonom, ale i zasługuje na ukaranie przez męża. Żona bowiem winna jest mu posłuszeństwo.

Przedstawiony przez Peregryna obraz relacji małżeńskich opiera się na normach zachowania nakreślonych przez św. Pawła. Mężowie mają miłować (dobrze traktować w słowie i czynie) swoje żony, one zaś mają słuchać swych mężów (Ef 5:21-33; Kol 3:18-19). Nauki płynące z wysłuchania przygotowanego przezeń kazania nie sprowadzają się jedynie do wskazania tego, jak być powinno. Kaznodzieja odnosi się również do odejścia od tychże norm, jakie niesie codzienne życie małżeńskie. Nie poprzestaje on jedynie na przytoczeniu i napiętnowaniu przykładów złego traktowania żon przez mężów. Udziela on także praktycznej rady prześladowanym żonom, jak radzić sobie w takiej sytuacji. Zachęta, aby uciec się do podstępu, służyć ma przede wszystkim uczynieniu ich życia bardziej znośnym. Kaznodzieja w żaden sposób nie nawołuje tutaj do otwartego przeciwstawienia się przez żony ich mężom. Również zakres działania podstępem ma mieć ograniczony charakter. Relacje między mężem a żoną opierają się na podporządkowaniu się przez nią jego woli. Takie są społeczne oczekiwania w tym względzie. Jedynym powodem naruszenia przez żonę tej normy, chociaż w określonym stopniu, może być tylko jej złe traktowanie przez męża. Podobnie w przypadku okazywania nieposłuszeństwa przez żonę, jej mężowi wolno odejść od normy i uderzyć żonę.

²¹ Ibidem, w. 78-82: *Bene contingit aliquando, quod meretur unam alapam a viro, taceo de maiori. Sed spero, quod in isto loco non sint tales, quae maritis nolunt obstare in uno verbo, sed semper faciunt quod maritis placeat. Sed sunt, quae semper maritis contrarium faciunt, quae pallium induunt, quod vocatur “vrowencrik”.*

²² Ibidem, w. 84-85: *... quod si maritus dicit: „Illa res est alba sicut nix”, et illa respondet: „Sicut carbo”.*

Marital relationships as reflected in Peregrinus de Opole's sermon for the second Sunday after Epiphany

SUMMARY

The paper presents some of the Church teachings on marital relationships as they are reflected in medieval marriage sermons. One of the most popular "type" of such sermons were those written on the second Sunday after Epiphany, with relation to the then read passage *Nuptiae factae sunt in Cana Galilaeae*. Addressing the theme of marriage, these sermons, apart from presenting teaching norms, may also to some degree offer an insight into realities of everyday married life.

The marriage sermon analyzed comes from the *Sermones de tempore et de sanctis* collection compiled in 1297-1304 by the Dominican friar Peregrinus de Opole. He dwells in it on three kinds of marriages: corporeal (*carnale*), spiritual (*spirituale*), and eternal (*aeternale*). The main part of his sermon is devoted to the first of them, being concerned with the union of man and woman. With regard to it, he discusses the five characteristics of a just and legitimate marriage: love (*dilectio*), fidelity (*fidelitas*), temperance and honesty (*temperantia et honestas*), mutual help (*adiutorium*), and education of children (*education filiorum*). The image of marital relationships as described by him is generally based on Pauline behavioral norms. Husbands should love their wives, and wives should be obedient to their husbands. However, Peregrinus not only says how these relationships should be like, but also addresses the practical side of marriage, referring to the situations that oppose the ideal. He criticizes husbands' and wives' vices and tries to give them some advice how to get along with each other.